

WARUNKI PRENUMERATY:
Miesięczn. z odbiorem na
miejsce 2.25. Z odnośnieniem
zł. 3.00 Z przesyłką
zł. 3.00 Zagranicą
— Cena pojedynczego
numera u sprzedawców gr 10.

SŁOWO

CENY OGŁOSZEN. Przed tek-
stem 40 gr. za wiersz mm., na-
desłane i w tekście 30 gr., za
tekstem 20 gr., — tabelaryczne
50 pr. drożej, zagraniczne 100 pr.
Drobne ogłoszenia 10 gr. za
wyraz — Najmniejsze 1 złoty.

CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. N. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok 1. Nr. 178. ||

Piątek 16-go października 1931 roku.

|| P.K.O. Nr. 307.955

Z SEJMU.

Opozycja przeciw ustawie. Projekt ustawy o ustroju adwokatury.
Wniosek klubu B. B. W. R.

WARSZAWA. Po przemówieniu wiceministra Skarbu Zawadzkiego, zabierali głos posłowie opozycyjni, jak pos. Langner (Kl. Chł.), pos. Stahl (Kl. Nar.), który zapowiedział, że klub jego będzie głosować przeciw ustawie, pos. Zarembo (PPS.), pos. Faustyniak (NPR) i pos. Rottenstreich (Kl. Żyd.) również wypowiedzieli się przeciw ustawie.

Replika referenta.

Sprawozdawca poseł Czernichowski w replice swojej oświadczył: Dyskusja nie wzniosła istotnych momentów rzeczowych, któreby stanowiły rzeczową krytykę tej ustawy. Oświadczam się przeciw wszelkim zgłoszonym poprawkom.

W głosowaniu odrzucono wniosek formalny p. Stahla o odesłanie ustawy do komisji, oraz odrzucono poprawkę p. Rottenstreicha i p. Stahla, poczem na wniosek p. Zwierzyńskiego, dostatecznie poparty, przystąpiono do imiennego głosowania nad całością ustawy.

Za ustawą głosowało 117 posłów, przeciw ustawie 104. Ustawę przyjęto w II i III czytaniu. Przeciw niej głosowały wszystkie kluby opozycyjne polskie i mniejszości narodowe.

Nowy ustrój adwokatury.

Następnie przemawiał p. Cichosz (PPS) przeciw ustawie o kolejach podczas wojny, którą mówca uważa za równoznaczną z militaryzacją kolei, poczem poseł Nowodworski (Kl. Nar.) wygłosił obszernie przemówienie przeciw projektowi ustawy o ustroju adwokatury, którą rząd wniósł bez słowa uzasadnienia. P. Nowodworski jest przeciwnikiem projektu i jako dziekan Rady Adwokackiej i jako polityk.

Po przemówieniu p. Nowodworskiego, który zwrócił uwagę, że projekt obecny zupełnie przekreśla zasady ustroju adwokatury, określone w dekreście Naczelnika Państwa z roku 1918 i oddaje adwokaturę w ręce aparatu sądowego, dyskusję na wniosek BB zamknięto.

Sekretarz odczytał jeszcze wnioski, wśród których między innymi znajduje się wniosek PPS. o autonomię dla Małopolski Wschodniej, poczem marszałek zamknął posiedzenie wyznaczając następne na piątek na godz. 16-tą.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu.

Dziś w piątek, o godz. 16-tej odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym znajdują się: sprawozdanie Komisji skarbowej o projektach

Wysadzenie w powietrze wspólnej mogiły żołnierskiej.

LWÓW. — Pamiętając czasy wielkiej wojny wspólna mogiła żołnierska w Uwsiu, pow. podhajecki, padła ofiarą zagadkowego wypadku.

O godzinie 10-jej wieczorem rozległa się silna detonacja, od której wypadły w oknach wszystkie szyby, a oczom przerażonych mieszkańców ukazała się mogiła zupełnie zrównana z ziemią. Po oparkaniu nie zostało śladu, a wielki kamienny krzyż został odrzucony na odległość ponad 100 metrów i wbity głęboko w ziemię.

Policja prowadzi energiczne śledztwo, mające na celu rozwieszczenie mroków tajemnicy, otaczającej ten zgola niesamowity zamach, a może poprostu wypadek.

następujących ustaw: o uiszczaniu podatków bezpośrednich w naturze, w sprawie zwolnienia od podatku cukru, przeznaczonego na akcję pomocy dla bezrobotnych, o podatkowaniu piwa, oraz ustawy upoważniającej przedsiębiorstwo państwowe „Polska Poczta, Tele-

Z prac komisji sejmowych.

Zmiany w przepisach postępowania karnego.

WARSZAWA. Na posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej pos. Paschalski (BB) zreferował projekt ustawy zmieniającej niektóre przepisy postępowania karnego. Po debacie ogólnej przestudowano dwanaście pierwszych paragrafów, przyczem przyjęto kilka poprawek proponowanych przez referenta.

Następnie komisja przydzieliła referat projektu ustawy o ustroju adwokatury pos. Bogdanemu (BB), a projekt ustawy, dotyczącej wstrzymywania eksmisji w okresie zimowym pos. Jeszkemu (BB).

O zmianę regulaminu sejmowego.

WARSZAWA. Posłowie klubu BBWR. złożyli do łaski marszałkowskiej wniosek o zmianę regulaminu obrad Sejmu.

Dotychczasowe doświadczenie wykazało, że zachodzi potrzeba dokonania pewnych zmian w regulaminie obrad Sejmu, a to w celu wypełnienia z jednej strony zauważonych luk i usunięcia niejasności, jakie nasunęły w praktyce niektóre jego przepisy, z drugiej strony dalszego usprawniania prac Sejmu.

Wniosek proponuje następujące zmiany:

1) Art. 20 regulaminu, który wylicza rodzaje wniosków formalnych, uzupełnia się punktem, że wnioski o ograniczeniu czasu trwania przemówień zaliczone zostają do wniosków formalnych.

2) Do tegoż art. 20 dodaje się nowy ustęp o następującym brzmieniu: „Wniosek o ograniczenie czasu trwania przemówień nie może ograniczyć tego czasu poniżej 15 minut.

3) Art. 22 uzupełnia się w ustępie

Inauguracyjne posiedzenie Senatu.

Przyjęcie pięciu ustaw w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

WARSZAWA. — Sesja Senatu otwarta została o godz. 16 15 krótkim, zaledwie godzinę trwającym, posiedzeniem inauguracyjnym.

Na ławach rządowych obecni byli pp. ministrowie: Jan Piłsudski, Pieracki, Hubicki, Boerner, Michałowski, Zarzycki.

P. Marszałek Raczkiewicz, otwierając posiedzenie, odczytał zarządzenie P. Prezydenta Rzplitej o zwołaniu Senatu na sesję zwyczajną. Senatorowie wysłuchali zarządzenia stojąc.

Następnie sen. Sobolewski zreferował projekt ustawy o budowie kolei Kraków — Miechów. W głosowaniu ustawę przyjęło głosami Bezpartyjnego Bloku i Klubu Narodowego.

Przy noweli do ustawy o statystyce administracyjnej, która to nowela przewiduje dokonanie w dn. 9 grudnia r. b. powszechnego spisu ludności, poza referentem sen. Dębskim (BB.) zabrał jedynie głos sen. Seyda (Kl. Nar.) zapytując czy prawdą jest, że komisja spisowa w Poznaniu wydawać ma dla ludności niemieckiej formularze w dwu językach: polskim i niemieckim. Politycznie byłoby to wysoce szkodliwe, gdyż ludność niemiecka widziałaby w tem dowód siły i ustępstwa.

graf i Telefon” do zaciągnięcia długoterminowej pożyczki inwestycyjnej.

Pozatem na porządku dziennym znajduje się pierwsze czytanie 29 rządowych przedłożeń ustawodawczych, m. in. o dodatkowych kredytach na bieżący rok budżetowy, celem wznowienia robót przy budowie linii kolejowej Płock — Sierpc, w sprawie zmian o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich, wreszcie 13 projektów ratyfikacyjnych.

ostatnim postanowieniem, że obok wniosku o zamknięcie listy mówców, albo o przerwaniu dyskusji, także wniosek o ograniczenie czasu trwania przemówień może być również ponawiany po każdym dalszym przemówieniu, jeżeli wnioskodawca uzyska na to zgodę marszałka.

4) Art. 23 uzupełnia się postanowieniem, że obok wniosku o zamknięcie listy mówców i przerwaniu dyskusji, także wniosek o ograniczenie czasu trwania przemówień marszałek poddaje pod głosowanie po zakończeniu przemówienia, w ciągu którego wniosek został zgłoszony.

5) Art. 35 uzupełnia się w ustępie pierwszym zdaniem treści następującej:

„Za zgodą Izby mogą być również wzięte pod obrady sprawy, umieszczone przez marszałka na porządku dziennym bez zachowania terminów przewidzianych w art. 15 — 17 niniejszego regulaminu (pierwsze czytanie najwcześniej na trzeci dzień po rozdaniu projektów; trzecie czytanie — na trzeci dzień po drugim czytaniu).

Polska poczta, telegraf i telefon.

Sejmowa komisja skarbowa przyjęła projekt ustawy o opodatkowaniu piwa.

Następnie po referacie p. Glińskiego (BB.) przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy, upoważniającej przedsiębiorstwo państwowe „Polska poczta, telegraf i telefon” do zaciągnięcia długoterminowych pożyczek inwestycyjnych. Projekt, który wywołał ożywioną dyskusję, motywował minister Boerner

Marszałek Piłsudski na zamku królewskim w Sinaia.

BUKARESZT. — Marszałek Piłsudski przybył specjalnym pociągiem do Sinaia. Na zamku królewskim w Sinaia odbyło się na cześć p. Marszałka Piłsudskiego śniadanie, na którym byli obecni król, książę następca tronu Michał, poseł Rzeeczypospolitej Szembek, prezes Rady ministrów Jorga, ministrowie Argentojanu, gen. Stefanescu, Ghica, szef sztabu generalnego Samsonowici, marszałek dworu gen. Ilaievici, attache wojskowy poselstwa R. P. płk. Michałowski.

Po śniadaniu w pałacu królewskim, król odbył z Marszałkiem Piłsudskim rozmowę, która trwała do godz. 16 ej.

Król nadał Marszałkowi wysokie odznaczenie, mianując go szefem 16 p. piechoty z Folticzeni.

Praca dla 2.000 bezrobotnych na G. Śląsku.

KATOWICE. — Między przedstawicielami specjalnym pociągiem do Śląsku a przemysłowcami toczą się rozmowy w sprawie przejścia na 6-godzinny dzień pracy, t. zn. z 3 na 4 zmiany przy pracy ciągłej w stalowniach, koksowniach, elektrowniach, fabrykach karbidu itd.

Przejście na 6-godzinny dzień pracy w tych zakładach pozwoliłoby na zatrudnienie 1.500 do 2.000 bezrobotnych.

W kopalniach skrócony czas pozwoli na dodatkowe zatrudnienie 5 do 7 tysięcy bezrobotnych.

Zgodę na przejście na skrócony czas pracy przemysłowcy uzależnią od odciążenia ich od pewnej części świadczeń społecznych, związanych z przyjęciem do pracy nowych robotników.

Premier Laval przygotowuje się do drogi.

PARYŻ. Premier Laval odbył wczoraj konferencję z Pierpontem Morganem o międzynarodowym obrocie złotem.

Przypły złota do Francji trwa. Dziś przywiozą parowce „Bremen” i „Paris” 12 milionów dolarów w sztabach złotych. Złoto przeznaczone jest dla banku „Lazare Press”.

Wicegubernator Banku Francuskiego Rist towarzyszyć będzie premierowi Lavalowi w podróży do Waszyngtonu.

Wicegubernator Banku Francuskiego Farnier i jeden z Dyrektorów tegoż banku Laccur Gayet przybyli do Nowego Jorku dla odbycia z kolegami z Federal Reserve Bank konferencji o międzynarodowej sytuacji finansowej.

Dalsze wstrząsy na rynkach finansowych.

Dania obniża pokrycie złotem.

KOPENHAGA Rząd duński postanowił na czas do 31 lipca 1932 r. obniżyć pokrycie banknotów złotem do jednej trzeciej.

Zarządzenie to motywowane jest koniecznością dostosowania pokrycia do zmienionych warunków finansowych na świecie.

10 banków upadło w Ameryce.

NOWY JORK. Onegdaj w Stanach Zjednoczonych zawiesiło wypłaty 10 mniejszych banków, w których wkłady wynoszą około 9 milionów dolarów.

Spieszcie z pomocą waszym bezrobotnym braciom.

Ofiary przyjmuje Komitet Społeczny

Niesienia Pomocy Bezrobotnym:

- 1) w gotówce — sekcja finansowa p. dyr. Borucki w Banku Polskim.
- 2) w naturze — sekcja zbiórki p. dyr. Piński w Zjednoczonym Banku Ziemiańskim.

Gdańsk wydalil nauczyciela-Polaka.

Dalsze „sukcesy“ polskiej polityki ugodowej wobec hakatystów gdańskich.

GDANSK. PAT. Onegdaj w godz. rannych senat gdański wydalil z terenu w. m. Gdańska w ciągu jednej godziny, bez poprzedniego zawiadomienia, obywa tela polskiego, Jana Reglińskiego, nauczyciela z Elganowa, nie dając mu czasu na załatwienie spraw osobistych. Jako powód senat podaje organizowanie wycieczek dzieci szkolnych do Gdyni, naklanianie groźbą (?) dzieci do nauki języka polskiego, do niebrania udziału w uroczystościach szkolnych, oraz błahych przekroczeń przepisów policyjnych, za które był karany grzywną. Jak się dowiadujemy, władze polskie przedsięwzięły natychmiast odpowiednie kroki celem obrony obywatela polskiego przed szykanami ze strony władz gdańskich.

P. A. T. pociesza się, że „władze polskie przedsięwzięły natychmiast odpowiednie kroki“ i t.d. Już dziś można powiedzieć, że kroki te będą bez znaczenia, Gdańsk bowiem już od wielu lat nie liczy się z komisarzem generalnym Rzplitej Polskiej, człowiekiem, który wiele zaniedbał, narażając Polskę na straty, a Polaków na szykany. Nie jest to pierwszy wypadek wydalenia obywatela polskiego z Gdańska. „Obronę obywatela polskiego przed szykanami ze strony władz gdańskich“ dotąd komisariat generalny pojmował w ten sposób, że niechcąc się narażać hakatystom w Gdańsku, wyrzucił swą zgodę na wydalenie. Dotąd pozostawać będzie w Gdańsku komisarz generalny, dr. Strassburger, dokąd Gdańsk nie poczujecie silnej ręki rządu polskiego i stosować będzie szykany po dawnemu.

Olbrzymi posąg Chrystusa.

Dzieło polskiego artysty — odsłonięto w Brazylii.

RIO DE JANEIRO. Dnia 12 października, w rocznicę odkrycia Ameryki, kardynał brazylijski, Don Sebastiano Leme da Silveira Cintra, dokonał uroczystego poświęcenia gigantycznego posągu Zbawiciela, który wzniesiony został na wzgórzu Corcovado i dominuje nad zatoką oraz miastem Rio de Janeiro.

W uroczystości wzięło udział 50 biskupów brazylijskich i około sto tysięcy wiernych.

Odsłonięty posąg Zbawiciela jest dziełem polskiego artysty rzeźbiarza Pawła Landowskiego.

Sama postać Chrystusa ma 35 metrów wysokości i jest ustawiona na kapliczce trzymetrowej, która zastępuje cokół. Kapliczka ma kształt czworoboku, a na fasadzie jej widnieje prosty napis „Christus vincit, regnat, imperat“.

Pomnik Pułaskiego w Fall River.

(Telegram własny „Słowa Częstochowskiego“).

W mieście Fall River, w stanie Massachusetts, odbyła się w dniu 12 b. m. uroczystość odsłonięcia pomnika Kazimierza Pułaskiego. Na uroczystości tej było około 8 tysięcy Polaków, przedstawiciel gubernatora stanowego, Legjon Amerykański, weterani armii polskiej, przedst. konsulatu polskiego i wiele innych wybitnych osobistości. Wieczorem odbył się wielki bankiet w którym wzięło udział zgórą tysiąc osób. Z racji tej uroczystości szkoły były nieczynne, a młodzież była obecna przy odsłonięciu pomnika.



Najkorzystniejsze źródło zakupu

FUTER

w firmie

Michał Ajdelman

CZĘSTOCHOWA,
Piłsudskiego 5.
Telef. 305.

Kupujcie tylko wyroby krajowe!

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON“ II-ga ALEJA 27

Dziś i dni następnych — Sensacyjny przebój sezonu!
Wielkie arcydzieło produkcji angielskiej! — Najpotężniejszy sensac. film dźwiękowy!
POSTRACH SALONÓW
(TRZY ZAGADKOWE POSTACIE)
Wielki dramat, odsłaniający tajemnice współczesnego Londynu. — Aktów 12.
Niesłychane napięcie! — Podniecająca tajemniczość! — Emocjonująca treść!
W rolach głów **NAJWYBITNIEJSZE SIŁY KROLEWSKIEGO TEATRU** w Londynie.
Nad program: **Pieśni alpejskie** odśpiew. Marja i Ernest Berhards-Gruetter
Ceny miejsc: Krzesła part. 1 zł. i 1,20 gr. Łoże part. 1,50. Balkonowe 2.

ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE
Tanio poleca **ELEKTRA** Aleja Nr. 36**Nadzwyczajne zgromadzenie Ligi Narodów.**

Oświadczenie delegata Japonji, Joszizawy. Delegat Chin wyjaśnia sytuację.

GENEWA. Na popołudniowym posiedzeniu przedstawiciel Japonji, Joszizawa, przytoczył dowody, stwierdzające, iż Chińczycy rabowali i dokonywali gwałtów nad bezbronną ludnością japońską w Mandżurji, oraz polemizował z Briandem, oświadczając, że jego sprawozdanie o sytuacji w Mandżurji nie jest ścisłe. Delegat japoński podkreślił, iż jego rząd jest gotów do bezpośrednich rokowań z Chinami, jednak wbrew stanowisku chińskiemu musi stwierdzić, iż władze chińskie nie są w stanie utrzymać spokoju w Mandżurji po wycofaniu wojsk japońskich. W tym stanie rzeczy pozostawanie załogi japońskiej w Mandżurji jest jedynym środkiem obrony interesów japońskich.

Japonja domaga się stanowczego zlikwidowania niebezpieczeństw grożących interesom japońskim w Chinach. W tym kierunku powinny pójść zalecenia Rady Ligi i w tym kierunku Japonja gotowa jest w każdej chwili podjąć rokowania z Chinami.

Delegat japoński, Joszizawa, oświadczył w dalszym ciągu swego przemówienia na Radzie Ligi Narodów, iż Japonja inwestowała dotychczas 5 miliardów franków szwajcarskich w Mandżurji i posiada w tym kraju szereg daleko idących przywilejów gospodarczych. Rząd japoński zdecydowany jest w dalszym ciągu uprawiać w Mandżurji politykę otwartych drzwi i zasadę gospodarczego równouprawnienia wszystkich państw. Naród japoński nigdy się nie zgodzi, aby jego żywotne interesy, prawa w Mandżurji były przez kogokolwiek naruszane.

Po przemówieniu delegata japońskiego przedstawiciel Chin oświadczył, iż Chiny nie mogą nawiązać bezpośrednich rokowań z Japonją dopóki wojska japońskie będą okupo wały Mandżurję. Cały Daleki Wschód patrzy się na Ligę Narodów. Jeżeli Liga nie zdoła załatwić sporu, wówczas niektóre żywioły w Chinach mogą zwrócić się do Sowietów poszukujących w nich sojusznika.

Delegat japoński oświadcza, iż ewakuacja Mandżurji jest niemożliwa dopóki Japonja nie zawrze z Chinami układu gwarantującego jej interesy. Przyznaje on, iż japońskie samoloty latały nad terytorjum Chin, celem śledzenia ruchów wojsk chińskich. Bomby zrzucono w tych miejscach, gdzie Chińczycy ostrzeliwali japońskie samoloty.

Lord Reading zwraca się do delegata japońskiego, aby udzielił Radzie Ligi wyjaśnienia w sprawie zarzutów chińskich, jakoby samoloty japońskie bombardowały bezbronne miasta. (ATE).

Briand reasumuje wyniki obrad.

GENEWA. Na zakończenie debaty Briand reasumując wyniki obrad oświadczył, iż rząd japoński zgadza się na ewakuację Mandżurji, pod warunkiem wystarczających gwarancji dla życia i mienia obywateli japońskich. Rząd chiński natomiast zobowiązuje się nie stosować żadnych środków przymusowych wobec Japończyków i zapobiec wrogim wystąpieniom przeciw obywatelom japońskim. Briand oświadcza, iż Rada Ligi w zakresie swych ograniczonych środków posiada jednakże możność załatwienia konfliktu na drodze pokojowej i wzywa rządy obu krajów, aby nie stwarzały faktów dokonanych, które mogą utrudnić sytuację.

Na tem obrady publiczne Rady Ligi zakończono. Dziś odbyć się ma poufne posiedzenie komisji pięciu, na którym czynione będą próby wynalezienia kompromisu. (ATE).

Warunki rządu japońskiego.

LONDYN. Według doniesień z Tokio japoński minister spraw zagranicznych oświadczył wczoraj przedstawicielom korpusu dyplomatycznego, iż rząd gotów jest rozpocząć bezpośrednie rokowania z Chinami w sprawie zawieszenia operacji wojennych w Mandżurji. Rząd japoński stawia jednak trzy warunki: zaprzestanie propagandy antyjapońskiej w Chinach, zwłaszcza w książkach szkolnych dla młodzieży chińskiej, uznanie praw japońskich w Mandżurji; w rokowaniach mają wzięć udział również przedstawiciele prowincjonalnych władz mandżurskich.

Japońskie ministerstwo wojny wydało dowódcy wojsk w Mandżurji rozkaz, aby unikał dalszego zaostrzenia sytuacji.

Japonja nie słucha Ligi Narodów.

GENEWA. Zebrali się tu członkowie Rady Ligi Narodów oprócz przedstawicieli Chin i Japonji. Po dłuższej wymianie zdań zdecydowano zaprosić przedstawiciela Stanów Zjednoczonych na naradę w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego. Po posiedzeniu jeden z urzędników udał się do przedstawicieli Chin i Japonji, w celu zakomunikowania im decyzji Rady. Ze strony Chin żadnych sprzeciwów niema, zaś przedstawiciel Japonji nie zgadza się na sposób postępowania Ligi Narodów.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości“

Od dziś i dni następnych.
Przepiękny film węgierski dźwiękowo-muzyczny-spiewny, w 10 aktach p.t.

GRAJ CYGANIE

W rolach głównych najwybitniejsze siły aktorskie scen budapeszteńskich.

Nad program: **KRESKOWY PIĘKNY DODATEK DŹWIĘKOWY** oraz **TYGODNIK FOXA**
Szczegóły w afiszach.

KRONIKA.**KALENDARZYK**

Piątek 16 października: Martyniana i Saurjana M. m.

Wschód słońca: g. 6.01 Zachód g. 16.44
Długość dnia 10 godz. 44 m.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z czwartku na piątek: I Aleja, Trzeciego Maja.

W nocy z piątku na sobotę: St. Rynek, Kościuszki.

Zebranie urzędników miejskich. Komisarz Rządu, p. Mazur zwołuje na sobotę, 17 b.m., na godz. 18-tą do sali Rady miejskiej, zebranie miejskich pracowników umysłowych. Zebranie to mieć będzie charakter wybitnie służbowy.

Przedstawiciele Woj. Dyrekcji Robót Publ. w Częstochowie. W piątek przyjeżdżają do naszego miasta dwaj przedst. Woj. Dyr. Rob. Publ., naczelnik wydziału budowy dróg i mostów, inż. Paclawski, oraz pomocnik jego, inżynier Dyakowski, inż. Paclawski będzie konferował ze starostwem w pow. Urzędem Drogowym, zaś inż. Dyakowski odbędzie konferencję w magistracie w sprawie projektów i budowy mostów. Szczegóły obu konferencji podamy w numerze następnym.

Ze Związku Strzeleckiego. W środę, 14 bm. odbył się zjazd referentów kulturalno- oświatowych Związku Strzeleckiego z powiatu częstochowskiego. Na zjazd przybyło 25 obywateli, wyłączając nauczycieli i nauczycielek szkół powszechnych. Ułożono i omówiono program pracy w oddziałach Z. S. na okres

zimowy, w myśl instrukcji, według której Strzelec, prócz cnót wzorowego żołnierza, winien posiadać cnoty, cechujące dobrego obywatela. Z powiatowego zarządu Z. S. byli obecni pp. Dr. Skotnicki, Peche, komendant, kap. Filar i powiat, ref. kult. ośw., Bień.

Wielki plan walki z bezrobociem.

Kluby gry będą opodatkowane.

Pod hasłem zapewnienia wojewódzkim komitetem walki z bezrobociem po niezbędnych funduszach — opracował komitet naczelny swój wielki plan finansowy.

Plan ten sięga do wszystkich możliwych źródeł finansowych.

Przedewszystkiem o 50 proc. ma być podwyższona cena świadectw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych.

Rolnictwo powołane ma być do świadczeń w naturze.

Świat pracy ma także ponieść świadczenia na rzecz bezrobotnych. A więc mają być wyzyskane zgłoszenia dobrowolnego opodatkowania się pracowników umysłowych na rzecz bezrobotnych.

Poza tem urządzone mają być w dniach 15 grudnia i 15 lutego specjalne „Dni pracy“ dla bezrobotnych. W dniu tym robotnicy i pracownicy mają zręczyć się swych zarobków na rzecz bezrobotnych — a przemysłowcy wpłacają drugą, taką samą stawkę komitetom wojewódzkim.

Projektowana jest także akcja opodatkowania dochodów lekarzy, dentyistów, adwokatów i rejentów.

W klubach, gdzie gra się w karty, ma być wprowadzona opłata 10 proc. od opłat klubowych.

Wojewódzkie komitety, zdaniem komitetu głównego, powinny wpływać na władze w kierunku opodatkowania w wysokości 5 proc. cen gazu i elektryczności. Dalej projektuje się opodatkowanie rachunków restauracyjnych, wyższych niż 5 zł. i opodatkowanie uboju bydła.

Związek Pań domu z pomocą bezrobotnym.

Kilka danych z pracy tego zrzeszenia.

W niedzielę, 11-go b. m. odbyło się zebranie Związku Pań Domu, w sali Państw. Szkoły Zawodowej; zebrano się około 80 osób. Przewodniczyła p. Z. Brykalska, sekretarowała p. J. Niezgodzianka. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania, p. inż. Z. Godziszewska-Kanczewska, skarbniczka, zdała sprawozdanie kasowe, poczem przewodnicząca omówiła sprawy bieżące, informując członkinie o planie pracy na rok bieżący (kursy, pokazy, odczyty), prosząc o współudział w życiu stowarzyszenia, o zapisywanie się zaraz na kursy (6 tygodniowe i dłuższe) gospodarstwa, szycia, higieny i inne. Następnie p. Zofja Brykalska poinformowała zebrane o roli Instytutu Gospodarstwa Domowego w Warszawie, jaką ma on spełniać w Związku Pań Domu. P. J. Zawadzka wygłosiła krótkie przemówienie na temat współpracy Związku ze Szkołą Zawodową, o konieczności tej współpracy i o działalności szkoły dla szerszego wykształcenia gospodarczego kobiet.

Na wniosek p. Z. Brykalskiej uchwalono następującą rezolucję:

„Uczestniczki zebrania Związku Pań Domu jednomyślnie powzięły decyzję niesienia pomocy dla bezrobotnych przez: ofiary w naturze, udzielanie obiadów, kupowanie tylko wyrobów krajowych i sprawdzanie cech, przytem postanowiły przesłać do Komitetu niesienia pomocy dla bezrobotnych rezolucję, ofiarując udział w pracach komitetu“.

Na tem zakończono pierwszą część zebrania.

P. Janina Starzyńska wygłosiła pogadankę o nowoczesnym wnętrzu. W słowach prostych z całą znajomością przedmiotu i z wielką siłą przekonania prelegentka stanęła na gruncie nowych prądów w architekturze i urządzeniu mieszkań, dając szereg wskazówek, w jaki sposób można urządzić nowoczesne nasze mieszkanie, bez żadnego nakładu pieniędzy.

Nastąpił pokaz, mała wystawa robót, wykonanych w Szkole i wystawa zapasów spiżarnianych, Kompoty i marynaty budziły zachwyt zwiedzających, a mała niespodzianka w postaci tortów i ciasteczek przyjęta była tak przychylnie, że rozkupiono wszystko, co było przygotowane.

Po obejrzeniu praktycznych przyrządów gospodarskich, członkinie rozeszły się w miłym nastroju.

Wojewódzki zjazd przedst. komitetów nies. pom. bezrobotnym w Kielcach. W piątek 16 bm. odbędzie się w kieleckim Urzędzie Wojewódzkim zjazd przedstawicieli powiatowych społecznych komitetów niesienia pomocy bezrobotnym. W zjeździe tym, prócz starostów powiatowych, prezydentów, wzgl. komisarzy rządowych miast wydzielonych, wezmą także udział przedstawiciele wojewódzkiego zarządu Czerwonego Krzyża. Przedstawiciele komitetów powiatowych przywiozą do Kielc sprawozdania z działalności dotychczasowej i plany prac na przyszłość, celem uzgodnienia ich z władzami wojewódzkimi. Na zebraniu tem powołany zostanie do życia Wojewódzki Społeczny Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

Od dziś — nowa taryfa pocztowa.

List 35 gr. — karta 25 gr.

Z dniem dzisiejszym obowiązuje nowa taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna. W stosunku do poprzednio obowiązującej wprowadza ona trzy zmiany w opłatach pocztowych, a mianowicie: opłata za list zamiejscowy zwykły w kraju wynosić będzie 30 gr.; zagraniczny 60 gr.; opłata za kartę pocztową zwykłą w kraju wynosić będzie 20 gr., zagraniczną — 35 gr., opłatę za polecony podwyższono do 60 gr.; list polecony w kraju, według taryfy nowej kosztować będzie 90 gr., karta pocztowa polecona — 80 gr.

ponadto w okresie od 15 października r. b. do 14 kwietnia 1932 roku obowiązują opłaty dodatkowe do porta pocztowego, które przeznaczone będą na rzecz bezrobotnych.

Opłaty dodatkowe wynoszą za listy i za kartki po 5 gr.

Tak więc, łącznie z dodatkiem w okresie najbliższych 6-ciu miesięcy opłata za list zwykły, zamiejscowy krajowy wyniesie — 35 gr., polecony — 1 zł.; za kartkę pocztową zwykłą zamiejscową — 25 gr., poleconą — 90 gr.

Koncerty „Hasła“. W niedzielę 25 bm., jak już wspominaliśmy niejednokrotnie, zjeżdża do naszego miasta wszechświatowej sławy, poznański chór męski „Hasła”. O godz. 12-ej odbędzie się koncert — poranek w sali „Grand-Kino” koncert wieczorowy zaś w sali Straży Ogniowej o godz. 19 ej.

Mieszkańcy naszego miasta będą mieli nieładną ucztę artystyczną, to też niewątpliwie obie sale zostaną wypełnione publicznością, tembardziej, że pieniądze ze sprzedanych biletów pójną na rzecz bezrobotnych.

Napad bandycki.

Wykrycie i aresztowanie bandytów i pasera.

Za pomocą włamania dostali się do komórki p. Józefa Kotasa, zam. w Rudnikach trzej znani złodzieje Jan Kołodziejczyk, Jan Trzaska, bez stałego miejsca zamieszkania, oraz Władysław Gębicz (Tartakowa 25) i skradli mu 19 kur. Kotas podczas włamania spał w stodole, a posłyszawszy podejrzane szmery, przebudził się, chcąc przeszkodzić opryszkom w dokonaniu kradzieży; wówczas opryszkowie zamknęli go na kłódkę i dali kilka strzałów rewolwerowych na postrach. Część skradzionych kur złodzieje zjedli, pozostałe zaś sprzedali Haskielowi Chłopowi w Częstochowie (Stodolna 26) i innym nieznanym osobnikom. Tutaj Wydział Sledczy w krótkim czasie ujął sprawców kradzieży, poczem po przeprowadzeniu dochodzenia w trybie dożywotnim, przekazał napastników sędziemu śledczemu pierwszego rejonu. Na mocy decyzji sędziego złodzieje zostali osadzeni w więzieniu. Czekają ich surowe kary.

Napad bandycki i aresztowanie. Na ulicy Narutowicza zaczęło p. Jacheta Perkal (Narutowicza 58) 4 ch. osobników, w czasie gorliwej wymiany zdań jeden z awanturników skradł jej z ręki 14 zł. 50 gr., poczem osobnicy ułotnili się. Policja energicznie zabrała się do ujęcia opryszków i w krótkim czasie ujęła napastników: Wojciecha Baka (Mała 16), Zygmuta Oparę (Narutowicza 48) i Andrzeja Borcika zam. tamże 37. Dalsze dochodzenia trwają.

Pierwszorzędna Pracownia FUTER
G. GOLDSTEIN
I Aleja 9, 2 brama II piętro lub Katedra 16 (dawnej Strażacka)
Przyjmuje wszelkie roboty kuźnierskie oraz farbowanie futer.
CENY KONKURENCYJNE.

„GRAND - KINO”

Dziś po raz ostatni! — Pierwszy z jubileuszowej serii wytwórni PARAMOUNTU, szlagierowy film sezonu

„WESOŁY PORUCZNIK”

z Maurice Chevalier'em na czele
oraz uroczymi partnerkami Claudette Colbert i Miriam Hopkins
Muzyka OSKARA STRAUSSA. — Reżyserja E. LUBITSCHA

NAD PROGRAM: Dodatek kreskowy Fleischera, Tygodnik dźwiękowy i Polska chwila bieżąca

Początek seansów: w dni powszednie o 5, w soboty o 4, w niedziele i święta o 3 pp.
Ceny miejsc zwykłe: Krzesła zł. 1 i 1.20 gr., balkon zł. 1, łoża 1.50 i 2 zł.

SALA OGRZANA — Początek ostatniego seansu o godz. 9.30 wiecz.

STALE NA SKŁADZIE:

świeże baterje anodowe. Wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne oraz radioaparaty i radjosprzęt. Niezawodne ładowanie akumulatorów radiowych i samochodowych. — Żarówki. Galanterja elektrotechniczna, grzejniki i żelazka elektryczne. Łożyska kulkowe.

Biuro Techniczne „UNION”

Sp. z o. o — PANNY MARJI 14. — Tel. 7 70.

Ciekawy proces w Częstochowie.

Były zarząd Kasy Chorych przed sądem o zniewagę b. komisarza dr. Marczyńskiego.

Niecodzienny zgoła wygląd miała wczoraj sala Sądu Okręgowego w Częstochowie. Na ławie oskarżonych zasiadli: Edward Wichura, Józef Dziuba, Joachim Dawidowicz, Ignacy Lewiak, Stefan Chrzastek, Wacław Brzozowicz, Wacław Chojnacki, Zygmunt Sattler, Paweł Wolny, Stanisław Kaliniewicz, Wiktor Stanisław, oskarżeni z art. 533, cz. I k. k. o znieważenie w dniu 23 marca 1930 r. rządowego komisarza Kasy Chorych w Częstochowie, Józefa Marczyńskiego w czasie i z powodu pełnienia przez niego obowiązków służbowych, zamieszczając ub. r. w n-rze 69 „Expressu Częstochowskiego” rezolucję, zniesławiającą dr. Marczyńskiego, przez postawienie mu zarzutów tendencyjnego przekraczania faktów i kłamstwa w ogłoszeniach urzędowych.

Oskarżeni stanowili zarząd tutejszej Kasy Chorych, który w październiku 1929 r. został rozwiązany, poczem 30 października mianowany został komisarzem dr. Marczyński. W związku z tą nominacją rozpoczęła się polemika między komisarzem a b. zarządem, który uważał za niesłuszne usunięcie go od władzy.

Dawny zarząd uchwałił na krótko przed ustąpieniem wprowadzić legitymacje nowego typu dla członków Kasy, co uniemożliwiłoby popełnianie przez ubezpieczonych nadużyć. Za legitymacje te, w razie zagubienia, projektowano pobierać po 5 złotych. Legitymacje w ilości 100 tys. sztuk zamówiono w drukarni L. Cymermana, który miał je dostarczyć w przeciągu 2 lat, celem umożliwienia zarządowi zmiany tekstu, gdyby zachodziła tego potrzeba. Tekst ten ustalił ówczesny dyrektor Kasy, p. Miłkowski.

Okropna walka straży granicznej z przemytnikami. Od kilku dni koło wsi Kalety, pow. częstochowskiego, tuż przy granicy, straż graniczna rozpoczęła istną walkę podjazdową z przemytnikami, którzy mieli zamiar przetransportować znaczną ilość kontrabandy. W nocy z 12 na 13 bm. przemytnicy, widząc się osaczonymi, rozszpali się w tyraljerę, rozpoczynając regularne ostrzeliwanie straży granicznej. Dzielne natarcie tej ostatniej zmusiło kontrabandyistów do ucieczki, podczas której przestępcy porzucili tytoń, oraz spirytus o ogólnej wagi 200 kg.

Zaledwie jednak zaczęło świtać, banda wyruszyła z nowym transportem i niespodziewanie dla siebie natknęła się na czuwającą straż. Podczas ostrego starcia został zabity kontrabandyzista Henryk Osadnik, mieszkaniec wsi Konopiska pod Częstochową.

Banda, mimo wszystko, nie dała za wygraną i ponowiła próbę przemytu pod wsią Węglowice, gdzie schwymano herca przemytników na tym terenie — Brzezika, oraz zatrzymano olbrzymi transport brzytew.

Przyłapani złodzieje czapek

Feralna trzynastka, przynosiła p. p. Antoniemu i Stanisławowi Krysiakom (Kieczyńska 27) szczęście, to też wszelkie imprezy i przedsięwzięcia starali się właśnie 13 do skutku doprowadzić. Onegdajszy dzień jednak zawiódł ich srodze, bo oto gdy „najniewinniej w świecie” ściągnęli p. Eljaszowi Zajdmanowi (Stary Rynek 22) ze straganu na Nowym Rynku 2 czapki szkolne, war-

to po objęciu rządów przez kom. Marczyńskiego, dostarczono Kasie pierwszą partję tych legitymacji, na których widniała cena 5 złotych. Dr. Marczyński polecił wówczas podwładnym urzędnikom poprawienie błędów gramatycznych tekstu legitymacji, pozatem pozostawił wszystko bez zmiany.

3 marca ub. r. ukazało się w gazetach miejscowych ogłoszenie komisarza rządowego o zniesieniu uchwały dawnego zarządu o pobieraniu 5 złotych za zagubioną lub z winy ubezpieczonego zniszczoną legitymację, za którą pobierana będzie tylko opłata 1 zł.

W odpowiedzi na ogłoszenie komisarza ukazał się list b. zarządu, w którym zarząd oświadcza, że żadnej uchwały, wprowadzającej opłatę 5 zł. nie powziął i że tem samem ogłoszenie komisarza, dotyczące tej sprawy, jest kłamstwem, a zarzuty skierowane przez komisarza pod adresem b. zarządu są roztępnym przekręceniem faktów i kłamstwem. Od tego właśnie rozpoczęła się polemika, która doprowadziła do procesu.

Sprawę rozpoznawał w trybie uproszczonym sędzia Harasimowicz. Oskarżał prok. Hansbrand; obronę wnosili mec. Dąbrowski z Warszawy i mec. Konarski. Sprawa ta, ze względu na osoby i tło, wzbudziła ogromne zainteresowanie.

Przesłuchano szereg świadków, którzy jednak sprawy dokładnie nie wyświeltlili i z tego powodu prok. Hansbrand zgłosił wniosek o zarządzenie przerwy dla zażądania od Kasy Chorych ksiąg protokołów z 1929 r.

Po naradzie sędzia Harasimowicz odroczył rozprawę do poniedziałku 19 bm. na godz. 12.

kości 5 złotych p. Herszlikowi Altmanowi zaś (Stary Rynek 28) jedną czapkę, zostali zatrzymani przez czujnego policjanta, który odebrał od złodziei łup i zaprowadził ich w gościnne progi kryminalu.

Kradzieże.

— Nieznany sprawca skradł z niezamkniętej budki p. Władysława Kapalskiego (Warszawska 129) mieszczącej się przy ul. Ciemnej kamasze, wartości 20 złotych.

— Za pomocą urwania kłódky do piwnicy p. Stanisławy Cacyk (Olsztyńska 3) dostali się nieznanzi złodzieje, którzy skradli jej 7 butelek soku jagodowego i siekiere, wartości 25 złotych.

— Z parku w Blesznie skradziono na szkodę P. K. P. ławkę.

Ruch zawodowy.

Z zebrania Tymczasowego Zarządu Komitetu Organizacyjnego Z. Z. Z. w Polsce, Związku Zawodowego Przemysłu Metalowego w Rakowie.

W dniu 3 października b. r. o godz. 19 w lokalu przy ulicy Okrzeji 14, odbyło się trzecie posiedzenie Tymcz. Zarz. Kom. Organiz. Z.Z.Z. w Polsce Zw. Zaw. Przem. Metal. w Rakowie.

Przewodniczył prezes p. Cz. Łopaciński, sekretarował p. R. Olezak. Na wstępie odczytany został protokół z poprzedniego zebrania, który przyjęto bez zmian, poczem przystąpiono do spraw organizacyjnych.

Następnie przewodniczący odczytał pisma, nadesłane z głównego zarządu

Zw. Zaw. Metal. Z. Z. Z. w Polsce w Warszawie, w sprawie przyjęcia Zw. Przem. Metal. w Rakowie w poczet Z.Z.Z. w Polsce.

Dalej odczytane zostały wszystkie okólniki, dotyczące się spraw organizacyjnych od powstania Z.Z.Z. w Polsce i w końcu odczytano statut Związku Zawodowego Metalowców w Polsce; wywiązała się dłuższa dyskusja, analizująca poszczególne artykuły, w związku z wprowadzeniem w życie niniejszego statutu.

Przewodniczący wystąpił z wnioskiem w sprawie utworzenia przy sekretarjacie Związku-biura pośrednictwa pracy dla swych członków, poszukujących pracy; wniosek został przyjęty, przyczem kierownikiem tegoż biura został wybrany delegat robotniczy Huty Raków i członek Zarządu Związku, p. Ludwik Polaczek, oraz referentem p. Feliks Kropiło.

Sprawozdanie z konferencji odbytej, u inspektora pracy, w obecności prezesa Rady Okręgowej Z.Z.Z. w Polsce w Częstochowie, posła A. Piekarskiego, oraz przedstawicieli Zarządu Huty Raków i reszty delegatów robotniczych tejże huty w sprawie strajku zdawał delegat p. Polaczek, ilustrując przebieg konferencji; nad tem wywiązała się krótka, lecz ożywiona dyskusja i w związku z powyższem uchwalono zwołać w najkrótszym czasie ogólne zebranie członków i sympatyków w celu zapoznania ich z przebiegiem konferencji.

Zgodnie z porządkiem obrad, przystąpiono do przyjmowania nowych członków.

W dalszym ciągu przystąpiono do przyjmowania nowych członków.

W dalszym ciągu przystąpiono do przejęcia agend Komisji Likwidacyjnej Zjedn. Zaw. Polskiego w Rakowie i z uwagi na pewne niedokładności formalne, oraz brak protokołów zdania i przejęcia — odroczone sprawę powyższą do załatwienia na następnym posiedzeniu.

W wolnych wnioskach, zabrał głos członek zarządu, p. Kusiński, poruszając sprawę części inwentarza b. Z.Z.P., znajdującego się w posiadaniu b. członka Z.Z.P. p. Siedleckiego; celem odebrania inwentarza od p. S., sprawę tę przekazano do załatwienia wiceprezesa p. Łobodzie. Po wyczerpaniu całości porządku obrad przewodniczący zebranie zamknął.
Z. S.

Kto wygrał na loterji?

W dwudziestym dziewięciu dniu ciągnięcia 5 ej klasy 23-ej polskiej loterji państwowej, padły większe wygrane na następujące numery:

- 1) Wygrana zł. 250 + premja zł. 5.000 na Nr. 64755.
- 2) Wygrana zł. 250 + premja zł. 5.000 na Nr. 88025.
- 3) Wygrana zł. 250 + premja zł. 5.000 na Nr. 116959.
- 4) Wygrana zł. 250 + premja zł. 5.000 na Nr. 136188.
- 5) Wygrana zł. 250 + premja zł. 5.000 na Nr. 172256.

Zł. 15.000 na Nry: 19272 58757.

Zł. 10.000 na Nr. 4770.

Zł. 5.000 na Nr. 49269.

Zł. 3.000 na N-ry: 58663 184209 153670.

Zł. 2.000 na N-ry: 17423 18505 24126

24720 26683 29450 42821 88873 102804

123500 124893 138921 139304 156189

170919 178527 178755 194010 200166

202030 202508 209523

Zł. 1.000 na Nry: 1650 13361 42475

42935 46912 69248 74253 74262 79275

95529 95640 97750 99029 100222 104501

106870 107867 109014 110950 112988

115786 121871 129079 133796 135086

136639 137951 137981 146636 166356

176001 180977 185850 185934 186749

191767 199160 199673 204347 209640.

Z POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

Czyja świnia?

U p. Marcina Karkowskiego, zam. w Kłobucku, jest do odebrania świnia, należąca do niewiadomego właściciela, którą można odebrać za udowodnieniem własności.

Obwieszczenie Nr. 1538-31.

Komornik przy Sądzie Grodzkim rew. IV pow. Częstochowskiego, w Częstochowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 P. C., ogłasza, iż w dniu 3 listopada 1931 r. o godzinie 10 zrana w Częstochowie, na przedmieściu Ząbcaze w miejscu przechowania przedmiotów, w pomieszczeniach TADEUSZA BOGUSŁAWSKIEGO za dług Józefowi Lipińskiemu odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, oszacowanych na 5950 zł., należących od tegoż Tadeusza Bogusławskiego, a mianowicie: mebli, fortepianu, oraz garnituru mebli salonowych
Dnia 13 października 1931 r.
Komornik Sądowy ST. STODÓKIEWICZ.

Z KRAJU.

Szewe leczyl chorych „cudownymi“ pigułkami.

W Poznańskim i na Pomorzu zdobył sobie ostatnio popularność niezwykły „doktor“, który „leczył“ naiwnych właścicieli ze wszystkich chorób „cudownymi pigułkami“. Niedowierzająca policja zajęła się cudotwórcą i stwierdziła, że jest nim Bernard Thrun, szewc z Kóścierzyny, który praktykę swą uprawiał przy pomocy... niezwykłej, żywej reklamy. Reklamą tą był jego pomocnik Stefan Jankowiak, który zjawiając się o dwa dni wcześniej przed przybyciem Thruna do jakiegoś miejscowości, udawał silnie chorego, a następnie demonstracyjnie kupując pigułki od Thruna — momentalnie zdrowiał?... w ten sposób zachęcając innych do nabycia tego środka. Po stwierdzeniu tego sposobu policja zamknęła samozwańczego cudotwórcę, przy czym stwierdzono, iż „cudowne pigułki“ wyrabiane były z chleba razowego, a co ważniejsze, że Thrun w ciągu kilku miesięcy swej praktyki zdołał „zarobić“, kilkanaście tysięcy złotych.

Książę — na czele szajki łódzkiej.

Przejazdem z Neapolu bawił w Warszawie student litewski Teodor Zikors. Ponieważ był głodny, poszedł do bufetu dworcowego. Na wstępie uderzyła go rozmowa trzech mężczyzn, prowadzona po rosyjsku. Ponieważ młody Litwin nie znał języka polskiego, prosił nieznajomych Rosjan o udzielenie mu kilku informacji. Nawiązała się rozmowa, przedstawiono się wzajemnie, wreszcie Zikors poprosił nieznajomych na kolację do pobliskiego baru.

Fundatora należało odprowadzić do pociągu. Gdy już był w wagonie, stwierdził brak walizki, jedynej, którą miał i która zawierała cenne przedmioty.

Zjawiła się policja, spisano protokoły, wszczęto poszukiwania, aż wreszcie znaleziono opryszków i walizkę biednego Litwina. Poszukiwanych odnaleziono w garsonierze... księcia Drucco-Sokolińskiego (Próżna 14), który stał na czele szajki łódzkiej. Oprócz księcia aresztowano i osadzono w więzieniu przy ul. Dzielnej Władysława Bieniasz-Krzywca i Marjana Dzięńskiego.

Potrzebni chłopcy i dziewczęta do rozsprzedaży „Słowa Częstochowskiego“

Zgłaszać się do admin. ul. N. Marji P. 32
Młodociani zgłaszać się z rodzicami.

GABRIEL BERNARD.

RYCERZE SZATANA

ROMANS. 47)

Masywne drzwi, zaopatrzone w kilka solidnych zamków, wyklucały wszelką możliwość wydobycia się.

W ciągu kilku godzin dziennie Narwie wolno było spacerować wewnątrz ogrodzenia, któryś z wartowników nie spuszczał zeń wówczas oczu.

Przyznać należy, że egzystencja Narwy nie należała do najprzyjemniejszych. Znosił ją jednak dość dzielnie, uważając, iż jest o wiele przyjemniejsza od śmierci lub ciężkich robót, od czego był na włos. Wielką pociechą była możliwość zaopatrywania się w książki. Rozmawiać nie było z kim, gdyż jego opiekunowie nie zamieniali z nim jednego słowa oprócz tego, co im nakazywała służba.

Pewnego dnia, około godziny ósmej zrana, gwardja przyboczna Narwy zebrała się w pokoju, służącym na bawialnię i kuchnię.

— Ładnie na dworze, co — rzekł wysoki, szczupły chłopak, opalony na brązowo przez tropikalne słońce. Nazywał się Poulardeau, służył dawdziew w legji cudzoziemskiej jako sierżant strzelców senegalskich, tu zaś, uważał się za szefa specjalnego posterunku na Wyspie Rozbitków.

— A tak — odparł mały cherlak, niemniej opalony, który w swoim czasie stanowił najpiękniejszą ozdobę pułku jazdy kolonialnej. Przez dziwną jakąś

Bez względu na zapatrywania polityczne.

Apel Peowiaków do walki z bezrobociem.

Poniższą odezwę Okręgu Warszawskiego Związku Peowiaków zamieszczamy z uwagi na jej doniosłą treść, godną uznania i naśladowania. (Przyp. Red.)

Wielka praca Rządu Polskiego nad uchronieniem Państwa w dzisiejszej dobie światowego kryzysu od wstrząsów gospodarczych i politycznych, praca w kierunku utrzymania równowagi budżetowej i zapewnienia bezpieczeństwa naszej walucie, wreszcie walka z bezrobociem i skutkami kryzysu, — są wskazaniami i wytycznymi dla zbiorowej pracy społeczeństwa polskiego, któremu losy Ojczyzny naszej nie są obojętne i któremu dobrze szerokich rzesz obywateli, dziś pozbawionych pracy i chleba, — leżą na sercu. W tych warunkach, do walki z klęską bezrobocia i ze skutkami kryzysu winni stanąć wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, bez względu na dzielące ich częstokroć zapatrywania polityczne. Dziś wspólny i jednolity front jest niemniej konieczny, niż był koniecznym w roku 1920, kiedy to hordy bolszewickie zagrażały naszej niepodległości.

Danie pracy bezrobotnym, nakarmienie głodnych rzesz, odzianie i ogrzanie zziębniętych, — to obowiązki, wynikające z pobudek ogólnospołecznych, a nie poglądów politycznych. Przy pracy tej winni spotkać się wszyscy, — przede wszystkim zaś winni stawić się wszyscy Peowiacy. Do pracy tej należy wzywać nawet tych, którzy w innych warunkach uważali za niemożliwe współdziałanie z naszym Obozem, nie rozumiejąc naszej ideologii ponadpartyjnej i państwowo-twórczej.

Opierając się na tych przesłankach dzisiejszych zadań pracy społecznej, Zarząd Okręgowy Związku Peowiaków dał ze swej strony wyraz potrzebom konsolidacji sił społecznych na terenie województwa warszawskiego przez: a) delegowanie swego przedstawiciela do sekretariatu wszystkich stowarzyszeń i organizacji społecznych województwa warszawskiego. Przedstawiciel ten w osobie wiceprezesa Zarządu Okręgu Z. P. ob. kpt. Gnieweckiego, został wybrany przewodniczącym reprezentacji, mającej na celu uzgadnianie wspólnego stanowiska wśród wspomnianych organizacji społecznych we wspólnej akcji walki z bezrobociem i skutkami kryzysu; — b) udział swego przedstawiciela w pracach Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego do spraw bezrobocia, którego to komitetu został wybrany sekretarzem generalnym.

Te stanowiska naszego przedstawiciela w reprezentacji naczelnej wojewódzkich organizacji społecznych i w Komitecie dla spraw bezrobocia, są niewątpliwie wyrazem uznania dla pracy naszego Związku oraz wiary w nasze siły moralne i znajomość pracy społecznej. W celu osiągnięcia najlepszych wyników na terenie naszego okręgu wojewódzkiego Związku Peowiaków, Zarząd Okręgu poleca Zarządom Kół, co następuje: 1) niezwłoczne delegowanie przedstawicieli kół do powiatowych i lokalnych komitetów do spraw walki z bezrobociem, 2) nawiązanie kontaktu i porozumienie ze wszystkimi organizacjami społecznymi na terenie powiatu w celu utworzenia zwartego i jednolitego frontu do spraw zwalczania skutków bezrobocia przez jak najbardziej wydatne współdziałanie z akcją powstałych w tym celu komitetów powiatowych i lokalnych do spraw bezrobocia.

Mobilizacja sił społecznych na wspólny i zwarty front — oto warunek powodzenia tej akcji. Tę pracę winni przede wszystkim podjąć Peowiacy, jako element najbardziej ideowo i społecznie wyrobiony. Dla pracy tej nie ustala się wzorów organizacyjnych, gdyż jest ona zależną od warunków terenowych. Należy tak działać, by osiągnąć dobre wyniki.

Zarząd Okręgowy jest przekonany, że apel ten głęboko trafi do serc Peowiaków, którzy niewątpliwie spełnią wiele nowych zadań dla dobra Państwa pod sztandarem Związku P. O. W. w myśl ideowych wskazań swego ukochanego Wodza, Marszałka Piłsudskiego.

Zarząd Okręgu Związku Peowiaków
Województwa Warszawskiego.

Z Wielkiej Gdyni.

Miasto liczy 50.723 mieszkańców.

Według urzędowych doniesień biura meldunkowego liczba ludności miasta Gdyni wzrosła od 31 | VIII do 30 | IX z 50.465 na 50.723. W ciągu ostatniego miesiąca zaznaczył się dość wielki ruch ludnościowy. W tym czasie przybyło do Gdyni i zameldowało się ogółem 982 osób i to 717 osób samotnych i 75 rodzin.

Wywóz węgla we wrześniu.

We wrześniu r.b. przeładowano węgla wywozowego w Gdańsku 599.440 ton i w Gdyni 408.084 ton. Przeładunek ten jest rekordowy i wykazuje zwiększenie w stosunku do najwyższego dotychczas

— Przecież tylko co wróciłeś — przerwał z oburzeniem Herkules Gras.

— Cóż z tego? Trzeba było bardzo kochać szefa, by się zgodzić na takie brudne zajęcia!

„Szefem“ nazywali Breautiera, umiłowanego przywódcę, z którym niegdyś dzielili życie pełne przygód.

— Gdyby człowiek przynajmniej miał pewność, że to nie potrwa zbyt długo! — westchnął Herkules.

— Ba, — przeciął kwestję Poulardeau — trzeba mieć jeszcze trochę cierpliwości. Gdy ostatni raz był w Paryżu szef powiedział mi, że byśmy sobie nic z tego nie robili i że nas hojnie wynagrodzi za oddaną usługę. A wystawcie sobie, w jakichby się znalazł tarapatkach, gdyby ten łotr, pilnowany przez nas, zwił.

— Z tej strony nic nie grozi.

— Ano pewnie! Właśnie dlatego tylko zwrócono się do nas. Mówmy lepiej o czym innym, kuchmistrz, co nam dziś dasz dobrego do jedzenia?

Herkules Gras nie zdążył odpowiedzieć, w tej chwili bowiem rozległo się pukanie do drzwi. Prócz statku, dostarczającego żywność, nigdy żaden okręt nie przywiózł gości na Wyspę Rozbitków. Wszystkim trzem mężczyznom przyszła do głowy ta sama myśl: „Albo to jakiś inspektor administracji, albo ktoś, kogo należy mieć na oku“.

Przez pierwsze czasy pobytu na wyspie gwardja przyboczna Narwy nie przedstawiała się obawiać ucieczki więźnia; ale ponieważ nigdy nie stało się nic, co by wzbudziło jakiegokolwiek podejrzenia, powoli obawy się rozwiły. Niespodzianie pukanie do drzwi wskrzesiło dawne trwożne myśli.

przeładunek w lipcu r.b. (975.511 ton), o 32 013 ton, to jest o 3,9 procent.

Roboty budowlane w październiku.

Komisariat rządu w Gdyni ustalił budżet wydatków budowlanych na październik na łączną sumę 883.016.000 złotych. W ramach powyższych kredytów dokończone będą w tym miesiącu dalsze roboty inwestycyjne przy budowie szkół, ulic i placów, kanalizacji i wodociągów, przy prowadzeniu pomiarów i wreszcie przy dokończeniu budowy kolonii robotniczej na Grabowie (przedmieście Gdyni).

Co usłyszymy dziś przez Radio?

Warszawa, dnia 16 października.

- 11.40 Przegląd prasy krajowej PAT.
- 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. hejnał krak., program na dz. bież.
- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.10 Kom. meteor. i d. c. ołyt.
- 15.05 Komunikat gospodarczy.
- 15.15 Z życia Polskich Zespołów Śpiew.
- 15.25 „Odczyt z cyklu dla nauczycieli: „Nowe poglądy na piastowskie dzieje Polski“
- 15.45 Komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków
- 15.50 Płyty gramofonowe.
- 16.00 Lekcja angielskiego.
- 16.20 Transmisja ze Lwowa.
- 16.40 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.10 Odczyt.
- 17.35 Muzyka lekka.
- 18.50 Rozmaitości.
- 19.15 Giełda rolnicza.
- 19.25 Program na dzień następny.
- 19.30 Kom. Tow. do Zachęty hodowli Koni w Polsce.
- 19.35 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.45 Pras. Dziennik Radjowy.
- 20.00 Pogadanka muzyczna.
- 20.15 Koncert symf. z Filh. Warsz.
- 22.30 Odczyt w jęz. ang. z Katowic.
- 22.40 Dodatek do Prasow. Dzień. Radjowego
- 22.45 Komunikaty.
- 22.50 Wiadomości sportowe.
- 23.00 Muzyka taneczna.

NOWOOTWORZONY
BAR OKOCIMSKI
ul. Śląska 4.
Wydaje codziennie śniadania, obiady i kolacje po cenach b. przystępnych.
Specjalność **FLAKI** codziennie.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń
„RENOMA“
wł. MARJAN ŻUKOWSKI
Częstochowa, Aleja Nr. 21, telefon 448
PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.
OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Trzymając rękę na rewolwerze, Poulardeau poszedł otworzyć. Dwaj pozostali byli przygotowani na wszelką ewentualność.

W obramowaniu drzwi ukazały się trzy postacie męskie, otulone w szerokie płaszcze, z nasuniętymi na oczy angielskimi czapkami. Jeden z nowoprzybytych był zapewne wielkim zmarzakiem, gdyż miał ponadto na sobie ogromny szal, zakrywający prawie całą twarz.

— Czy mam przyjemność mówić z panem Poulardeau — spytał uprzejmie jeden z przybyłych.

— To ja. Czego panowie odemnie chcecie? burknął Poulardeau.

— Jestem inspektorem policji politycznej. Zgodnie z otrzymanymi rozkazami, które zaraz przedstawię, przybyłem wraz ze swymi towarzyszami do waszego więzienia, którego mamy zawieźć do miejsca stałego internowania.

Poulardeau spoglądał na gości z nieskrywaną podejrzliwością.

— Proszę wejść — przemówił wreszcie — proszę o okazanie dokumentów.

— Wie pan, panie Poulardeau, — odezwał się powtórnie ten sam mężczyzna, na ten raz z wesołym uśmiechem, — że nie można powiedzieć, abyśmy doznali zbyt ciepłego przyjęcia.

— Ciepłe, gorące, czy zimne — to nie ma nic do rzeczy!

Goście najwidoczniej nie przypadli do gustu naczelnikowi placówki na Wyspie Rozbitków, chociaż nie można twierdzić, by mieli niesympatyczne twarze. Ale coź zrobić, kiedy Poulardeau i jego towarzysze widzieli w każdym nieznajomym współniku Narwy, pragnącego mu ułatwić ucieczkę.

(d. c. n.)